

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/2034,Biskup-Polowy-Tadeusz-PŁOSKI-w-Lubuskim-Oddziale-SG.html>
15.05.2025, 12:03

Strona znajduje się w archiwum.

Biskup Polowy Tadeusz PŁOSKI w Lubuskim Oddziale SG

20.01.2009

**Kazanie Biskupa Polowego WP i SG<?xml:namespace prefix = o ns =
"urn:schemas-microsoft-com:office:office" />
gen. dyw. prof. dr. hab. Tadeusza Płoskiego
wygłoszone podczas Mszy św. w intencji funkcjonariuszy
Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej**

Siać miłość będziemy...

Ewangelia dnia dzisiejszego ukazuje nam dwie postacie: celnika Mateusza i Jezusa z Nazaretu. Dwie osoby, dwa życia, dwie nadzieje.

Z jednej strony człowiek uwikłany w prozę życia, nie dający sobie z nim rady, załęczony, błędzący, przytłoczony grzechem, ale i człowiek nadziei, który podejmuje wielki wysiłek by spotkać Pana.

Z drugiej dawca życia, Ten za którym z tęsknotą podążały tłumy, uzdrowiciel, nauczyciel, źródło nadziei.

Jak bardzo ten fragment Ewangelii jest bliski wszystkim mieszkańcom Krosna: funkcjonariuszom, żołnierzom, pracownikom cywilnym tych instytucji, ich rodzinom, mieszkańcom i gospodarzom miasta i regionu. Czym jest bowiem ten skrawek Polskiej ziemi jeśli nie sumą nadziei ludzi: powracających z faszystowskich obozów pracy, łagrów Syberii, przymusowych robót, wysiedlonych z polskich kresów, uciekających przed pożogą Wołynia, bratobójczych walk toczących się na wschodzie Polski, poszukujących nowego życia. Zmęczeni, utrudzeni, pozbawieni rodzinnego domu i ziemi, niepewnie patrzący w przyszłość, ale jak Mateusz żyjący nadzieją, że coś się zmieni, że będzie lepiej.

I tutaj jak w Ewangelii nadzieja zaczęła się stawać rzeczywistością. Człowiek odnalazł swoje miejsce i swój dom. I chociaż ludzie z kresów z tęsknotą wspominają rodzinne strony, to jednak mówią dzisiaj: tu jest ich dom, tu poznali swoich małżonków, tu urodziły się ich dzieci, tu chcą żyć ich wnukowie, tu będą dożywali swych dni.

Krosno Odrzańskie to szczególne miasto, nie dlatego, że jest największe, czy najokazalsze, nie dlatego, że ma wielkie zakłady pracy, czy przemysł, bo właśnie tego wszystkiego tu brakuje. Jest szczególne, bo swoje istnienie zawdzięcza ludzkiej tęsknocie i nadziei. Jak w życiu celnika Mateusza, to co nowe rodziło się w nadziei, tak i to miasto powstało, bo ludzie chcieli żyć godnie i po ludzku. Tutaj ludzie wiedzą co to wolność, dach nad głową. Tutaj chleb i praca ma swoją wartość, bo żyją jeszcze ci, dla których życie zamknięte było w kolczastych drutach obozu pracy, bydłych wagonach wielotygodniowej wędrówki, płonących domach na wschodzie Polski. Żyją ci, którzy płakali na wspomnienie kromki chleba i polskiej mowy.

Krosno Odrzańskie jest szczególne również z innego względu i nie można tego pominąć. Jest to miasto, które swoje istnienie zawdzięcza polskiemu mundurowi. Wojska Ochrony Pogranicza dzisiejsza Straż Graniczna i Wojsko Polskie to pierwsze miejsca, gdzie przybywający odnajdywali pracę i bezpieczeństwo jutra. Krosno to miasto garnizon. Tu niemal każdy ma w rodzinie mundurowych, albo pracowników cywilnych tych instytucji. Tu dla pograniczników i żołnierzy, powstały osiedla, sklepy, instytucje kulturalne, to ich obecności miasto zawdzięcza swój rozwój i istnienie w obecnej formie. Bez Straży Granicznej i Wojska, nikt nie wyobraża sobie tutaj życia.

To służba Ojczyźnie sprowadziła tutaj również dzisiejszych gospodarzy uroczystości, Straż Graniczną, jej obecnych i byłych funkcjonariuszy. Przybyli tutaj z różnych stron Polski, wielu z nich tradycje służby Ojczyźnie odziedziczyło po rodzicach i dziadkach, którzy tutaj mieszkają. Są wśród nas i oni, żołnierze WOP -u, emerytowani funkcjonariusze Straży Granicznej. Można powiedzieć to swoista tradycja pokoleń. Straż Graniczna jest w tym mieście nie tylko miejscem pracy

i źródłem bezpieczeństwa ekonomicznego tej społeczności. Jest również nieodłącznym elementem społecznym, historycznym i mentalnym Krosna Odrzańskiego. Miasto rozwijało się wraz ze Strażą Graniczną, i dzisiaj życie mieszkańców Krosna jest z nią nieodłącznie związane. Straż Graniczna to symbol

i rzeczywistość, to historia i przyszłość, to pokolenie lat powojennych i młodzi, to tradycja i nowoczesność. Tak jest to przeżywane w regionie i wielu, wielu rodzinach. Nie możemy o tym zapomnieć, o wysiłku i życiu dwóch pokoleń lubuskich strażników granic, o poświęceniu ich rodzin, o wielkim wysiłku współczesnych, dla właściwego i profesjonalnego pełnienia służby granicznej.

Trzeba nam również powrócić do historii, by lepiej zrozumieć, czym dla Krosna Odrzańskiego jest Straż Graniczna. Czytamy o tym w meldunku do przełożonych

z dnia 29 listopada 1945 roku: „29 listopada był nie lada przeżyciem dla krośnieńskiego społeczeństwa. W tym dniu witano obejmujący trudną i odpowiedzialną służbę graniczną 2 Oddział WOP”. We wrześniu 1946 roku 2 Oddział WOP przemianowany zostaje na Poznański Oddział Wojsk Ochrony Pogranicza nr 2. W kwietniu 1948 roku na jego bazie powstaje 10 Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza, w roku 1950 przemianowana na 9 Lubuską Brygadę Wojsk Ochrony Pogranicza. Żołnierze Ochrony Pogranicza nieśli pomoc ludności cywilnej, pomagali osadnikom i repatriantom. Przewozili mienie z dworców do miejsc zamieszkania. Zwalczali szabrownictwo, zabezpieczali mienie i pomagali przy odgruzowywaniu. Pracowali na budowach i przy remontach. Aby przygotować ziemię pod uprawy saperzy Wojsk Ochrony Pogranicza rozminowywali rejony przygraniczne z pozostałych po wojnie min i niewypałów. Z poświęceniem strzegli granicy państwowej, zwalczali przemyt ludzi i towarów. Udzielali pomocy przy uruchamianiu zakładów przemysłowych, naprawie maszyn rolniczych. Opiekowali się szkołami, organizowali zakupy zeszytów dla dzieci z biednych rodzin, w czasie akcji letniej pomagali urządzać obozowiska harcerskie, dowozili dzieci i młodzież do tych obozowisk transportem wojskowym. W 1976 roku powstaje Lubuska Brygada Wojsk Ochrony Pogranicza. W listopadzie 1989 roku zostaje rozformowana. Na bazie dowództwa Lubuskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza w listopadzie powstaje Ośrodek Szkolenia WOP w Krośnie Odrzańskim.

Zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 maja 1991 roku w sprawie zorganizowania Straży Granicznej i rozformowania WOP – powstaje Lubuski Oddział Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim. W dniu 11 listopada 1992 roku odbyła się uroczystość przekazania dla Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej sztandaru ufundowanego przez społeczeństwo ziemi lubuskiej. Na funkcjonariuszach LOSG spoczywa dziś odpowiedzialność za europejskie bezpieczeństwo wewnętrzne związane z ochroną przed napływem do państw tworzących Unię Europejską niepożądanych osób, ochroną przed nielegalną migracją oraz zwalczaniem przestępczości transgranicznej o charakterze zorganizowanym.

Obecnie Straż Graniczna jest formacją w pełni zawodową, dysponującą nowoczesną techniką. Wraz z wejściem Polski do Unii Europejskiej dnia 1 maja 2004 roku, a następnie przystąpieniem Polski do grona państw - sygnatariuszy Schengen, które nastąpiło z dniem 21 grudnia 2007 roku (lotnisk od 31 marca 2008 roku), pojawiły się nowe zadania dla Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej.

W terytorialnym zasięgu działania Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej znajduje się województwo lubuskie i wielkopolskie.

W dniu dzisiejszym nastąpi uroczyste otwarcie Hali Sportowej, Strzeżonego Ośrodka dla Cudzoziemców, Kaplicy i nowoczesnej Strzelnicy Kulowej, które służyć będą realizacji nowych zadań, jakie stawiane są przed Strażą Graniczną. Już od pierwszych dni istnienia Straży Granicznej, funkcjonariusze biorą czynny udział w życiu naszego regionu. Funkcjonariusze Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej w Krośnie Odrzańskim systematycznie uczestniczą w zwalczaniu skutków klęsk żywiołowych takich

jak powodzie czy gaszenie pożarów lasu. Lubuski Oddział Straży Granicznej sprawuje patronat nad Zespołem Szkół Samorządowych im. Lubuskiej Brygady Wojsk Ochrony Pogranicza w Dychowie, który w dniu dzisiejszym jest również reprezentowany przez najmłodszych ludzi munduru – harcerzy wraz z poczem sztandarowym. Czynnie uczestniczy w uroczystościach i rocznicach szkolnych. Bierze czynny udział w ogólnopolskiej akcji „*Tęczowy Promyk – Dzieciom*”, tak by z racji świąt Bożego Narodzenia dzieci z biednych rodzin w naszym regionie otrzymały paczki. Organizuje pogadanki, pokazy sprzętu i sprawności funkcjonariuszy. Nie zapomina o mieszkańcach regionu..

Od roku 1991 funkcjonariusze i żołnierze, mogli korzystać z opieki duszpasterskiej Kapelanów Ordynariatu Polowego. Od 1 lipca 1991 roku mianowany został pierwszy proboszcz parafii wojskowej Ks. Jan Babacz. Przez pierwsze trzy miesiące odprawiał Msze św. w kościele p.w. św. Andrzeja. W październiku 1992 roku podjęto decyzję o budowie kaplicy wojskowej przy ulicy Piastów, tam gdzie znajduje się ona obecnie. 21 stycznia 1993 roku J.E. Biskup Polowy Sławój Leszek Głódź eryguje parafię wojskową p.w. św. Marcina z Tours. 3 lutego 1993 roku ks. dziekan ŚOW Waldemar Irek święci kaplicę Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej. Na uroczystości tej obecni są dowódcy 4 Dywizji - gen. Czesław Piątas i Komendant LOSG - płk. SG Marek Kamiński. 24 lutego 1996 roku J.E. Biskup Polowy Sławoj Leszek Głódź dokonał konsekracji kaplicy wojskowej. W sierpniu 2000 roku przystąpiono do rozbudowy kaplicy i prezbiterium.

Od lipca 2004 roku proboszczem parafii wojskowej w Krośnie Odrzańskim zostaje mianowany o. mjr. Edward Olech. Jego staraniem powstało mieszkanie dla kapelana, uporządkowany został teren wokół kaplicy, przeprowadzone remonty dachu i instalacji. Na mocy Dekretu J.E. Biskupa Polowego gen. dyw. prof. Tadeusza Płoskiego z dniem 9 września 2007 roku wikariuszem parafii wojskowej i kapelanem Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej zostaje mianowany ks. ppor. Jacek Dzwonek. W tym też roku wraz z modernizacją budynków Komendy LOSG, rozpoczęto remont kaplicy i biura kapelana. Dokonano gruntownej zmiany wystroju kaplicy, powstała nowa nastawa ołtarza i ołtarz posoborowy, nowe oświetlenie.

Ołtarz którego autorem i wykonawcą jest Pan Jerzy Jarząbek z Garwolina nawiązuje do tradycji i symboliki Straży Granicznej. Głównym jego elementem jest piastowski orzeł, który rozpostartymi skrzydłami ogarnia centralną mensę i obraz patrona Straży Granicznej św. Mateusza Ewangelisty. Po prawej stronie ołtarza umieszczone zostały emblematy Ordynariatu Polowego, Komendy Głównej SG

i Lubuskiego Oddziału SG. Po stronie lewej natomiast znajdują się symbole wszystkich formacji, które chroniły nasze granice: przedwojenna Straż Graniczna, Korpus Ochrony Pogranicza i Wojska Ochrony Pogranicza. Ołtarz posoborowy nawiązuje do symboliki eucharystycznej i regionu ziemi lubuskiej. Jego mensa przedzielona jest wyobrażeniem płynącej Odry i nawiązuje do eucharystycznego łamania chleba.

Posługa duszpasterska kapelanów koncentruje się w dwóch miejscach: kościele parafialnym i kaplicy LOSG. Do parafii należą funkcjonariusze, pracownicy SG, dwa bataliony wojska oraz rodziny mundurowych. Trzeba powiedzieć, że w ostatnich latach w związku ze zmianami w Wojsku Polskim liczba żołnierzy znacznie się zmniejszyła.

Powróćmy jednak jeszcze raz do Ewangelii. Co takiego ważnego wydarzyło się ponad dwa tysiące lat temu w czasie spotkania Jezusa z celnikiem Mateuszem, że i dziś słuchając tej historii wewnętrznie ją przeżywamy. Czy spektakularne nawrócenie ? A może wielki cud Jezusa ? Być może ...

Ale czy nie nadzieja, która się nie zawiodła? Nadzieja człowieka na nowe życie, na pewność jutra i wieczności. Ta nadzieja której nikt i nic nie jest w stanie odebrać. Więcej - nadzieja, którą Bóg widzi i wychodzi jej naprzeciw. Dla funkcjonariuszy Lubuskiego Oddziału Straży Granicznej ta nadzieja to służba Ojczyźnie na tej ziemi, którą ukochali i którą ich Ojcowie przyjęli jako swoją.

Zakończmy nasze rozważania słowami pięknej, polskiej i rycerskiej pieśni:

*Błękitne rozwińmy sztandary,
Czas strząsnąć zwątpienia już pleśń.
Niech w sercach zagorze znicz wiary,
I gromka niech ozwie się pieśń.*

*Spod znaku Maryi rycerski my huf,
Błogosław nam Chryste na bój.
Stajemy, jak Ojce, by służyć Ci znów.
My Polska, my naród, lud Twój!*

*Już świta, już grają pobudki,
Już Jezus przybliża się k`nam.
Żyj święta radości, precz smutki,
Pan idzie i pierzcha w cień kłam.
Pan idzie słoneczność rozlewa się w krąg,
Pan idzie na świata siąść tron.
Drży szatan, wysuwa mu berło się z rąk,
Słyszycie? Zwycięstwa gra dzwon!*

*Spod znaku Maryi rycerski my huf...
O Bogarodzico, Dziewico,
Tchnij siłę w Maryjny ten zew.
Z otwartą stajemy przyłbicą,
I serca Ci niesiem i krew.*

*Siać miłość będziemy, wśród burzy i słońca,
W zwycięski Ty powiedź nas szlak,
A gdy nam tchu będzie i mocy już brak,
Do nieba pokieruj nasz lot*

Spod znaku Maryi rycerski my huf...

+ Tadeusz Płoski
Biskup Polowy Wojska Polskiego

Krosno Odrzańskie, 20 stycznia 2009 r.